

Sygnatura akt II AKa 83/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Skorupka

Sędziowie: SSA Andrzej Kot (spr.)

SSA Cezariusz Baćkowski

Protokolant: Paulina Pańczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 i 12 czerwca 2019 r.

sprawy Z. T.

oskarżonego z art. 270 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

M. P.

oskarżonej z art. 270 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 3 grudnia 2018 r. sygn. akt III K 177/16

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonych Z. T. i M. P. w ten sposób, że uchyla orzeczenie o wymierzonej im grzywnie;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa po 10 zł tytułem wydatków postępowania odwoławczego i wymierza im opłaty za obie instancje w wysokości po 180 zł.

UZASADNIENIE

Z. T. i M. P. zostali oskarżeni o to, że :

w nieustalonym dokładnie czasie – pomiędzy dniem 16 listopada 2013r. (datą śmierci A. T.), a dniem 07 maja 2014r. (datą wystawienia przez M. P. wezwania do wykupu weksla przez B. T.) i dniem 06 czerwca 2014r. (tj. datą indosowania weksla przez M. P. na Z. t.), w K. (Gmina (...)) bądź innych nieustalonych miejscach, działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia przez Z. T. i M. P. korzyści majątkowych, doprowadzili pokrzywdzonego – B. T. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem za pomocą zarówno wprowadzenia go w błąd co do rzeczy i praw majątkowych wchodzących w skład spadku po zmarłym A. T., jak i wyzyskania błędu oraz braku wiedzy o rzeczach i prawach majątkowych wchodzących do spadku po zmarłym A. T., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry

powziętego zamiaru przedstawienia do potrącenia przez Z. T. nieistniejącej wierzytelności, wchodzącej do spadku po zmarłym A. T., z istniejącą wierzytelnością B. T. z tytułu zachowku, podjęli następujące czynności:

I. w celu użycia za autentyczny, tj. pochodzący od zmarłego A. T., podrobili dokument pełnomocnictwa, mocą którego Z. T. umocowany został przez K. T. i zmarłego A. T. do zaciągania zobowiązań wekslowych do kwoty 250.000,00 zł na każdego z mocodawców, w ten sposób, że opatrzyli go podpisem niepochodzącym od zmarłego A. t. (podrobili podpis A. T.), a tym samym poświadczyli w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne,

II. na podstawie podrobionego dokumentu pełnomocnictwa z dnia 10 listopada 2013r. – działając rzekomo w imieniu i na rzecz zmarłego A. Z. T. wystawił w dniu 13 listopada 2013r. weksel, stwierdzający bezwarunkowe zobowiązanie zapłaty na rzecz szwagierki – M. P. kwoty 240.000,00 zł, poświadczając tym samym nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne,

III. szwagierka Z. M. P. pismem z dnia 7 maja 2014r. wezwała B. T., który na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Trzebnicy w dniu 17 lutego 2014r. złożył oświadczenie o przyjęciu spadku wprost, do wykupu weksła, zakreślając mu trzydziestodniowy termin na dokonanie tej czynności, po czym

IV. szwagierka Z. M. P. indosując rzekomo w dniu 06 czerwca 2014r. weksel na rzecz szwagra – Z. T. z góry powziętym zamiarem umożliwienia mu przedstawienia wierzytelności do potrącenia w razie, gdyby B. T. albo inny spadkobierca ustawowy wystąpił z roszczeniem o zachowek, poświadczyla nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, a ponadto przeniosła i puściła w obieg przedmiot wykonawczy uprzednio dokonanego fałszerstwa, aby – po rzekomym zaspokojeniu przez szwagra – Z. T. do kwoty 170.000,00 zł – umorzyć mu rzekomo pozostałą do zapłaty kwoty 70.000,00 zł

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k., art. 271 § 3 k.k., art. 294 § 1 k.k. i art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn.. akt: III K 177/16 orzekł:

I. uznał oskarżonych Z. T. i M. P. za winnych tego, że w okresie od 07 maja do 09 czerwca 2014r., działając wspólnie i w porozumieniu, w warunkach czynu ciągłego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali doprowadzić B. T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 240.000 złotych za pomocą wprowadzenia go w błąd co do zaistnienia wierzytelności M. P. wobec A. T., w ten sposób, że Z. T. wypełnił opatrzone podpisem A. T. blankiet, działając niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę, wpisując do niego treść, z której wynikało pełnomocnictwo udzielone przez A. T. w dniu 10 listopada 2013r. do zaciągania zobowiązań wekslowych do kwoty 250.000 złotych - Z. T., a następnie Z. T. – działając w imieniu i na rzecz A. T. – wystawił weksel, opatrzone datą 13 listopada 2013r., stwierdzający bezwarunkowe zobowiązanie do zapłaty na rzecz szwagierki M. P. kwoty 240.000 złotych, a M. P. w dniu 07 maja 2014r. za pośrednictwem swojego pełnomocnika wezwała B. T. do wykupu weksła za kwotę 240.000 złotych w terminie 30 dni od otrzymania wezwania, po czym w dniu 06 czerwca 2014r. M. P. indosowała weksel na rzecz Z. T. po rzekomej zapłacie przez niego na jej rzecz kwoty 170.000 złotych, a Z. T. w dniu 09 czerwca 2014r. za pośrednictwem swojego pełnomocnika wezwał B. T. do wykupu weksła za kwotę 240.000 złotych w terminie do 13 czerwca 2014r., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli wobec postawy pokrzywdzonego B. T., czym działali na szkodę B. T., tj. przestępstwa z art. 270 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wymierzył im kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności oraz grzywny po 300 (trzysta) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. (w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 06 czerwca 1997r., Dz. U. nr 88, poz. 553) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie wymierzonych oskarżonym Z. T. i M. P. kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby;

III. na podstawie art. 628 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 § 1 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. zasądził od oskarżonych Z. T. i M. P. na rzecz oskarżyciela posiłkowego samoistnego B. T. kwoty po 5.360,28 złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu;

IV. na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzył oskarżonym Z. T. i M. P. opłaty w kwotach po 3.180 złotych.

Apelacje od tego wyroku – za pośrednictwem obrońcy - wnieśli oskarżeni Z. T. i M. P.. Obrońca oskarżonych zaskarżył wyrok w całości.

I. na podstawie art. 439 § 1 k.p.k. zarzucił:

a) zajęcie przyczyny z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., tj. wystąpienie w sprawie okoliczności wyłączających postępowanie karne z art. 17 § 1 pkt 9 i 10 k.p.k., tj. brak skargi uprawnionego oskarżyciela i brak wniosku o ściganie,

b) nienależyta obsada sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) i rozpoznanie sprawy w składzie jeden sędzia i dwóch ławników (art. 28 § 2 k.p.k.) w sytuacji, w której właściwy był skład sądu w osobie jednego sędziego (art. 28 § 1 k.p.k.).

II. na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. – obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art. 5 § 2 k.p.k. – poprzez jego niezastosowania w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy miał wątpliwości co do okoliczności stanowiących znamiona czynu zarzucanego oskarżonym, w szczególności jeżeli Sąd Okręgowy miał wątpliwości odnośnie podpisania upoważnienia do zaciągania zobowiązań wekslowych przez A. T., oraz czy M. P. pożyczła pieniądze A. T., to miał obowiązek wątpliwości te rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych, a uczynił odwrotnie,

b) art. 6 k.p.k. tj. naruszenie prawa do obrony poprzez m.in. niezapewnienie oskarżonym jasnej sytuacji procesowej, w tym o co są oskarżeni, kiedy tymczasem Sąd Okręgowy zezwolił oskarżycielowi na złożenie dwóch aktów oskarżenia, oskarżających o zupełnie inne czyny przeprowadził postępowanie pomimo tego, że czyn zarzucany oskarżonym w drugim akcie oskarżenia był nieprecyzyjny i nie było wiadomo na czym miał polegać (w jaki sposób miało dojść do rozporządzenia mieniem przez oskarżyciela, jaka była rzekoma wysokość szkody, itd.), wielokrotne uprzedzania o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu bez jakiegokolwiek uzasadnienia, przez co oskarżeni nie wiedzieli co im się właściwie zarzuca i jak mają się bronić,

c) art. 7 k.p.k. – poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i ocenę zebranych dowodów w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, brak wzięcia pod uwagę wszystkich zebranych w sprawie dowodów,

d) art. 49 k.p.k. poprzez brak stwierdzenia, że oskarżyciel substydiarny nie mógł zostać uznany za pokrzywdzonego odnośnie czynów zarzucanych przez siebie w pierwotnie wniesionym akcie oskarżenia z dnia 18 sierpnia 2015 r.,

e) art. 53 k.p.k. poprzez przyjęcie, że B. T. mógł w niniejszej sprawie działać jako oskarżyciel posiłkowy samoistny,

f) art. 55 k.p.k. poprzez dopuszczenie B. T. do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego samoistnego wbrew treści tego przepisu,

g) art. 193 k.p.k. poprzez twierdzenie przez sąd o okolicznościach wymagających wiadomości specjalnych bez opinii biegłego i wbrew opinii biegłego z dnia 6.02.2015 r. (k.201-202 akt Prok. (...) w T.),

h) art. 41 k.p.k. – poprzez oddalenie wniosku oskarżonego Z. T. o wyłączenie sędziego w sytuacji, w której istniały uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności w sprawie wskazane we wniosku oskarżonego,

i) art. 125 k.p.k. – poprzez brak jakiegokolwiek analizy tego przepisu w sytuacji, w której zgodnie z jego treścią brak było podstaw do przyjęcia aby akt oskarżenia z dnia 18 sierpnia 2015 r. został wniesiony z zachowaniem terminu,

j) art. 332 k.p.k. i 337 k.p.k. poprzez brak analizy i dorozumiane uznanie, że w ramach uzupełnienia warunków formalnych subsydiarnego aktu oskarżenia złożonego w trybie art. 55 § 1 k.p.k., możliwe jest złożenie całkowicie nowego i innego aktu oskarżenia z całkowitą zmianą zarzutów oskarżenia, w tym oskarżenie o inne czyny, z innej kwalifikacji prawnej, a nawet jeszcze innych osób, mogące wpływać na inny skład sądu i właściwość, a nowy aktu oskarżenia może nie zawierać dokładnego określenia zarzucanego czynu ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia oraz skutków, a zwłaszcza wysokości powstałej szkody,

k) art. 4 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. – poprzez brak wzięcia pod uwagę okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonych oraz brak odniesienia się w uzasadnieniu do okoliczności wskazywanych przez obrońcę w pismach procesowych, w szczególności wskazujące na to, że Sąd Rejonowy wbrew zasadzie z art. 4 k.p.k. okoliczności tych nie wziął pod uwagę, w tym również nie uzasadnił przyczyn oddalenia wniosku o umorzenie postępowania z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

III. na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. – błędy w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zapadłego orzeczenia, które miały wpływ na jego treść, między innymi poprzez:

a) brak ustalenia, że pełnomocnictwo zostało podpisane przez A. T. po wypisaniu jego treści, co wynika też z opinii biegłego K. B. z dnia 6 lutego 2015 r.,

b) brak ustalenia, że B. T. otrzymał od rodziców w darowiźnie m.in. nieruchomości w postaci działki budowlanej – w sytuacji, w której wynika z zebranych dowodów i ma znaczenie w sprawie,

c) brak ustalenia, że B. T. i jego rodzina z uwagi na silny konflikt z A. T. i K. T. nie odwiedzali ich w domu, nie zapraszali ich na uroczystości rodzinne, w ogóle nie utrzymywali żadnych relacji z K. T. i dalej z nią żadnych relacji nie utrzymują, nie odwiedzali A. T. również w szpitalu, nie wiedzieli jakie ma choroby i na co się leczy, a najlepszą wiedzę w przedmiocie sytuacji materialnej A. T. miała jego żona K. T. – w sytuacji, w której wprost wynika to zebranych w sprawie dowodów, w tym zeznań przesłuchanych świadków,

d) stwierdzenie, że A. T. nie pożyczał pieniędzy od M. P. w sytuacji, w której z dowodów w postaci zeznań świadków oskarżyciela, na które powołuje się sąd, nie wynika, że A. T. nie miał długów, tylko że świadkowie Ci z nim nie rozmawiali na tematy finansowe, czyli nie mieli wiedzy czy ma on długi czy długów nie ma, bo A. T., z nimi o tym nie rozmawiał, w szczególności z uwagi na konflikt z B. T. dotyczący przekazania gospodarstwa rolnego (...), a A. T. z uwagi na sytuację materialną i zdrowotną zmuszony był pożyczać pieniądze, co wynika z zebranych dowodów,

e) brak ustalenia, że oskarżona M. P. oprócz wynagrodzenia za pracę osiągała w tamtym okresie dochód z gospodarstwa rolnego w wysokości ok. 30.000 zł rocznie, a np. przeciętny dochód z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 1 ha przeliczeniowego wynosił w 2013 r. 2869 zł, co przy kilkunastu hektarach dawałoby nawet większy dochód roczny od deklarowanego przez oskarżoną,

f) brak ustalenia, że Z. T. nie chciał konfliktu z bratem B. T., próbował polubownie porozumieć się z nim, w tym m.in. złożył mu też pisemne oświadczenie, w którym podtrzymał swoje wcześniejsze oświadczenie, że nie chce od niego nic tytułem spłaty długów A. T., co wynika z zebranych dowodów.

IV. na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 k.p.k. – obrazę prawa materialnego, gdyż nawet przy przyjęciu poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych doszło do obrazę prawa materialnego, to jest:

a) art. 270 § 2 k.k. poprzez uznanie, że oskarżony Z. T. wypełnił opatrzony podpisem A. T. blankiet niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę, wpisując do niego treść, z której wynikało pełnomocnictwo udzielone przez A. T. w dniu 10 listopada 2013 r. do zaciągania zobowiązań wekslowych, w sytuacji w której sąd żadnych takich okoliczności nie

ustalił, ani z żadnych zebranych w sprawie dowodów nie wynika nic takiego, w szczególności ani żeby Z. T. wypełnił blankiet opatrzony podpisem in blanco A. T. (ustalenie takiej okoliczności wymagałoby opinii biegłego), ani aby w ogóle takim blankietem dysponował, ani skąd miał go rzekomo mieć i w jakim celu powstał, ani również żeby treść pełnomocnictwa dla Z. T. była niezgodna z wolą A. T., tym bardziej w sytuacji, w której wątpliwości żadnych nie budzi, że treść ta była zgodna z wolą jego żony K. T., a pełnomocnictwo było przez nią również podpisane, a także, że z opinii biegłego K. B. z dnia 6.02.2015 r. wynika, że pełnomocnictwo zostało podpisane przez A. T. po wypisaniu jego treści, co wynika też z wyjaśnień oskarżonych,

b) art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 276 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. poprzez uznanie, że oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowali doprowadzić B. T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 240.000 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd co do wiarygodności M. P. wobec A. T., w sytuacji, w której nic takiego nie miało miejsca, w szczególności oskarżeni ani nie usiłowali doprowadzić B. T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem ani nie wprowadzili go w błąd,

c) art. 991 k.c. i art. 996 k.c. poprzez przyjęcie, że oskarżycielowi B. T. przysługuje od oskarżonego Z. T. zachówek w sytuacji, w której zgodnie z obowiązującymi przepisami tak nie jest.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o :

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych Z. T. i M. P.;

bądź:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania;

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonych okazała się częściowo zasadna ponieważ w jej wyniku doszło do korekty orzeczenia o karze. Podniesione w niej zarzuty zasadniczo nie były jednak trafne.

Nie dopuścił się Sąd Okręgowy sygnalizowanych w apelacji uchybień o charakterze bezwzględny. Nie jest prawdą, że oskarżyciel substydniary złożył akt oskarżenia z przekroczeniem prekluzyjnego terminu o jaki mowa w art. 55 § 1 k.p.k. Oskarżyciel substydniary został zawiadomiony o powtórny umorzeniu postępowania w dniu 16 lipca 2015 r. (karta 341 akt śledztwa), natomiast substydniary akt oskarżenia został wniesiony do Sądu dnia 16 sierpnia 2015 r. - vide data stempla pocztowego (karta 15). Prawdą jest, że został skierowany do niewłaściwego sądu i posiadał braki formalne, nie zmienia to jednak faktu, iż termin o jakim mowa w art. 55 § 1 k.p.k. został w tej sprawie dochowany. Nie dopuścił się Sąd Okręgowy obraży art. 125 k.p.k. w sposób wskazany przez apelującego obrońcę. Nie można wykluczyć, że oskarżyciel substydniary skierował pierwotnie akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Trzebnicy, omyłkowo nie zdając sobie sprawy, z tego, że z uwagi na zarzuconą zbrodnię, nie jest on rzeczowo właściwy. Wbrew wywodom apelującego, oskarżyciel substydniary nie skierował do Sądu Okręgowego we Wrocławiu ponownego aktu oskarżenia z przekroczeniem terminu o jakim mowa w art. 55 § 1 k.p.k. tylko uzupełnił braki formalne skargi oskarżycielskiej wniesionej w dniu 16 sierpnia 2015 r. na skutek zarządzenia Sędziego (karta 163).

Nie można się zgodzić ze skarżącym, że oskarżyciel substydniary nie mógł zostać uznany za pokrzywdzonego w rozumieniu art. 49 k.p.k. Zbyt duże znaczenie przywiązuje skarżący do zaproponowanej przez oskarżyciela substydniarnego kwalifikacji prawnej czynu. Tymczasem nie jest ona dla Sądu wiążąca. Przedstawiony w akcie oskarżenia opis zachowań oskarżonych, pomimo nieprawidłowej kwalifikacji prawnej, jednoznacznie wskazywał na realizację znamion art. 270 § 2 k.k. i 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 k.k. Istotą zarzutu skargi oskarżycielskiej było oszukiwanie działanie oskarżonych, które wskazywało bez cienia wątpliwości na pokrzywdzenie

oskarżyciela w rozumieniu art. 49 k.p.k. Trzeba też w tym miejscu podkreślić, iż czyn zarzucony subsydiarnym aktem oskarżenia pomimo wadliwego opisu i niewłaściwej kwalifikacji prawnej był niewątpliwie tożsamy z czynem, który był uprzednio przedmiotem postępowania przygotowawczego zakończonego dwukrotnie umorzeniem.

Chybiony jest zarzut, iż Sąd pierwszej instancji rozpoznał sprawę w niewłaściwym składzie. Istotnie skład jednego sędziego i dwóch ławników jest zastrzeżony dla spraw o zbrodnie (art 28 § 2 kpk) ale nie zauważa skarżący, iż Sąd Okręgowy pouczył (karta 319) o możliwości przyjęcia, że zarzucany czyn takową zbrodnią z art. 310 § 1 i 2 kk. stanowi. Jeżeli zatem Sąd w toku rozpatrzenia sprawy rozważał taką kwalifikację prawną – niezależnie od tego, że jej ostatecznie nie przyjął - zobligowany był do procedowania w składzie jednego sędziego i dwóch ławników.

Prawdą jest, że wniesiony w wyniku uzupełnienia braków formalnych akt oskarżenia, znowu takowe braki posiadał. Brak zarządzenia o jego zwrocie nie może być jednak uznany za uchybienie mające wpływ na treść wyroku. Opis zarzucanego czynu wraz z zaproponowaną kwalifikacją prawną, przy uwzględnieniu postanowienia Sądu na podstawie art. 399 § 1 k.p.k., jednoznacznie określał istotę czynu i umożliwiał prowadzenie obrony.

Nie może być mowy o braku wniosku o ściganie, tak jak wymaga tego art. 286 § 4 kk, skoro zarzucany czyn kwalifikowany był także z art. 294 § 1 kk.

Nie dopuścił się Sąd Okręgowy zarzucanych błędów w ustaleniach faktycznych. Należy wpięrcz zauważyć, iż w orzecznictwie trafnie podnosi się, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2007 r., (...) 24/O7, LEX nr 568916; wyroki: Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 r., II AKA 80/06, LEX nr 183575; Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 czerwca 2006 r., II AKA 104/06, Prok. i Pr.-wkl. 2007/9/36; Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 października 2010 r., II AKA 162/10, KZS 2011/3/47; Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 września 2012 r. II AKA 329/12, LEX nr 1217695). Tymczasem taki właśnie polemiczny charakter mają wywody zawarte we wniesionej w niniejszej sprawie apelacji obrońcy.

Nie było dowolnym przyjęciem, że A. T. podpisał blankiet, na który dopiero później została naniesiona treść pełnomocnictwa do zaciągania zobowiązań wekslowych. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji miał tutaj na uwadze, iż w przedmiotowym zakresie zostały sporządzone dwie opinie pisemne, obie autorstwa K. B.. Pozostają one względem siebie w stosunku wykluczania się. Jedna opinia uznaje autorstwo podpisu A. t., druga zaś je wyklucza. Wobec niemożności sporządzenia kolejnej opinii ze względu na brak oryginału dokumentu, Sąd zastosował zasadę in dubio pro reo, rozstrzygając zaistniałe wątpliwości na korzyść oskarżonych. Uznał mianowicie Sąd I instancji, iż podpis na upoważnieniu wekslowym jest autentycznym podpisem A. T.. Jednocześnie z zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób nie budzący wątpliwości wynika, iż A. T. nie zaciągał u M. P. zobowiązań na kwotę 240 tys. złotych. Daje to asumpt do przyjęcia ponad wszelką wątpliwość, iż machinacje związane z wystawieniem weksla oraz jego następczym indosowaniem za swój jedyny cel miały zabezpieczenie majątku oskarżonego przed potencjalnymi roszczeniami ze strony uprawnionych do zachowku po zmarłym A. T.. Zasadnie Sąd Okręgowy uznał zatem, iż blankiet z podpisem A. T. został wypełniony niezgodnie z jego wolą.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że doszło do obrazy art. 41 k.p.k. Odmowa wyłączenia sędziego Łukasza Franckiewicza od rozpatrzenia sprawy została należycie uzasadniona i Sąd Apelacyjny owo uzasadnienie podziela. Odwoływanie się do późniejszego, niekorzystnego dla oskarżonych rozstrzygnięcia chybnym czyni wywód o stronniczości sędziego.

Ocena zachowania oskarżonych na gruncie 270 § 2 kk jest prawidłowa. I w tej kwestii podziela Sąd Apelacyjny stanowisko Sądu Okręgowego. Zasadnie Sąd Okręgowy podnosi karnoprawną irrelewantność, tak daty jak i samego faktu naniesienia na dokument ewentualnych rubryk czy też innych elementów formalnie przynależnych do treści pojęcia blankietu. Wiodące znaczenie, konstytuujące przedmiotowy czyn zabroniony posiada sama czynność

czasownikowa wypełnienia dokumentu niezgodnie z wolą pokrzywdzonego i na jego szkodę. W doktrynie wskazuje się bowiem, iż „brak jest ogólnych reguł dotyczących formularza przeznaczonego do składania prawnie wiążących oświadczeń. Mogą być one składane nawet na czystej kartce papieru. O tym, czy określony przedmiot jest "podpisanym blankietem określonego dokumentu", decydują okoliczności faktyczne w indywidualnej sprawie (por. R. Zawłocki w: Wąsek, Kodeks karny, t. II, 2006, s. 679). Blankietem w rozumieniu art. 270 § 2 KK jest zatem każdy opatrzony podpisem człowieka przedmiot, który z uwagi na określone okoliczności formalne lub faktyczne, może stanowić dokument.” (art. 270 red. Stefański, wyd. 23/ A. Herzog, Legalis), oraz „Blankietem może być już kartka czystego papieru opatrzona podpisem” (art. 270 kk, G. 2017, wyd.1, L.).

Nie popełnił również błędu Sąd Okręgowy kwalifikując przypisane oskarżonym zachowanie jako przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk. Trafnie Sąd I instancji przyjmuje, że oskarżeni weszli już w fazę usiłowania, skoro Z. T. w dniu 09 czerwca 2014 r., za pośrednictwem swojego pełnomocnika, wezwał B. T. do wykupu weksla na kwotę 240 tys. złotych. Oskarżeni uczynili zatem wszystko co jest konieczne dla niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez B. T., które by nastąpiło gdyby pokrzywdzony do wezwania zapłaty się zastosował. Wszystkie argumenty apelującego obrońcy zmierzające do zakwestionowania poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń mają charakter wyłącznie polemiczny.

Poza sporem jest, iż podłożem niniejszej sprawy karnej jest zadawniony konflikt rodzinny. Aby tego konfliktu nie eskalować uwzględniając fakt, iż do wyrządzenia zamierzonej szkody przez oskarżonych ostatecznie nie doszło, za niecelowe uznał Sad Apelacyjny orzeczenie o karze grzywny i w tym zakresie zaskarżony wyrok zmienił. W pozostałej części jako prawidłowy został on utrzymany w mocy.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego znajduje oparcie w art. 636 § 1 k.p.k. i art. 10 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.

<i>SSA Andrzej Kot</i>	<i>SSA Jerzy Skorupka</i>	<i>SSA Cezariusz Baćkowski</i>
-------------------------------	----------------------------------	---------------------------------------